

Paweł Grata

**TADEUSZ T. KACZMAREK, PIOTR PYSZ,
*LUDWIG ERHARD I SPOŁECZNA GOSPODARKA
RYNKOWA*
WARSZAWA 2004, 160 SS.**

Niemiecki cud gospodarczy, potęga ekonomiczna Republiki Federalnej Niemiec oraz wizerunek tego państwa jako europejskiego „eldorado” – obiektu westchnień setek tysięcy, a nawet milionów mieszkańców uboższych części Europy, to najbardziej widoczne efekty sukcesu, jaki w ostatnim półwieczu odniosła społeczna gospodarka rynkowa. Koncepcja gospodarcza wypracowana po klęsce III Rzeszy przez twórców nowego ładu ekonomicznego w zachodnich strefach okupacyjnych nie dość że odniosła bezprecedensowy sukces w ojczyźnie Ludwiga Erharda, to do dzisiaj często jest uznawana, zwłaszcza w państwach znajdujących się w okresie transformacji gospodarczej, za system niemalże idealny, pozwalający na połączenie celów rozwoju gospodarczego z konsumpcyjnymi aspiracjami współczesnych społeczeństw. Ta powszechna aprobatą dla systemu funkcjonującego z sukcesami przez kilka dekad w Republice Federalnej Niemiec nie zawsze idzie jednak w parze ze znajomością zasad funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej. Często identyfikowana jest ona błędnie z różnymi formami mniej lub bardziej przesocjalizowanych eksperymentów interwencyjnych, jakich wiele pojawiało się w polityce gospodarczej państw europejskich w II połowie XX wieku. Niedostatki wiedzy na temat istoty społecznej gospodarki rynkowej, a zarazem źródeł niebywałego sukcesu gospodarczego zachodnich Niemiec po II wojnie światowej stały się, jak piszą autorzy, podstawowymi przesłankami powstania omawianej w tym miejscu książki.

Opracowanie Tadeusza T. Kaczmarka i Piotra Pysza wydane zostało przez Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, zaś

całość kosztów związanych z publikacją poniosła Fundacja im. Ludwiga Erharda w Bonn, która stawia sobie za cel właśnie propagowanie idei społecznej gospodarki rynkowej oraz umacnianie wartości z nią związanych. Omawiana praca bardzo dobrze wpisuje się w realizację tych założeń. Autorzy, ekonomiści z pokaźnym doświadczeniem dydaktycznym i badawczym, od dłuższego już czasu zajmują się praktycznymi oraz teoretycznymi aspektami społecznej gospodarki rynkowej.

Opracowanie liczy 160 stron i jest podzielone na cztery rozdziały problemowe, uzupełnione przypisami, ilustracjami oraz bibliografią. Rozprawa oparta jest przede wszystkim na niemieckojęzycznych źródłach drukowanych (wśród nich prace samego Ludwiga Erharda) oraz (także w większości niemieckich) opracowaniach i analizach dotyczących genezy i funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej; pojawiają się również w przypisach tytuły prasowe z okresu okupacji alianckiej Niemiec oraz nieliczne dokumenty z *Bundesarchiv* w Koblencji.

W konstrukcji książki, mimo wspomnianego podziału na cztery rozdziały, bardzo wyraźnie zarysowuje się dwudzielny charakter narracji. W części pierwszej (rozdziały I–III) przedstawiono sylwetkę twórcy i organizatora społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech Ludwiga Erharda oraz uwarunkowania, zasady i realizację niemieckiej reformy gospodarczej z 1948 roku. W części drugiej natomiast, na którą składa się najobszerniejszy w pracy rozdział IV, omówione zostały założenia i istota systemu ekonomicznego nazywanego od ponad półwiecza społeczną gospodarką rynkową.

Rozdział I rozprawy poświęcony został przedstawieniu życia i działalności Ludwiga Erharda. Prezentuje fakty z biografii konstytuujące system wartości późniejszego ministra i kanclerza, a więc mieszczańskie pochodzenie, szacunek dla wartości rodzinnych, tradycyjną tolerancję religijną panującą w rodzinnym Fürth oraz przywiązanie do własności prywatnej. Zakończony częściowym kalectwem udział w I wojnie światowej, nauka w Wyższej Szkole Handlowej w Norymberdze oraz studia ekonomiczne we Frankfurcie pod kierunkiem prof. Franza Oppenheimera („liberalnego socjalisty”), uwieńczone doktoratem w 1925 roku, to z kolei okres krystalizowania się zainteresowań badawczych i zawodowych młodego Erharda – zainteresowań rozwijanych przez kolejne lata pracy w Instytucie Obserwowania Gospodarki w Zakresie Niemieckich Wyrobów Gotowych, działającym przy Wyższej Szkole Handlowej w Norymberdze. Zetknął się wtedy Ludwig Erhard z katastrofalnymi skutkami Wielkiego Kryzysu, czego efektem

stały się jego autorskie opracowania szukające dróg wyjścia z zaistniałej sytuacji i ożywienia gospodarki poprzez pobudzenie konsumpcji. Dojście do władzy Adolfa Hitlera i realizacja faszystowskiego modelu polityki gospodarczej, opartej na rozbudowie zbrojeń i ograniczaniu konsumpcji, odsunęły jednak Erharda, krytykującego szeroką ingerencję państwa w gospodarkę, na boczny tor niemieckiej ekonomii i dopiero kapitulacja III Rzeszy dała mu możliwość praktycznej realizacji opracowywanych od kilkunastu lat koncepcji. Jako człowiek niezwiązany z partią faszystowską szybko znalazł się w administracji okupowanych Niemiec, a w 1948 roku objął kluczowe stanowisko dyrektora Zarządu Gospodarki Bizonii, i to właśnie on dokonał przełomowej dla dalszych dziejów gospodarczych Niemiec Zachodnich reformy walutowej i gospodarczej. Jako minister gospodarki, a od 1957 roku wicekanclerz w rządzie Konrada Adenauera Erhard osobiście nadzorował realizację w praktyce idei społecznej gospodarki rynkowej, zaś uwieńczeniem jego pracy w gabinecie stało się objęcie stanowiska kanclerza w 1963 roku.

Kolejny rozdział, którego autorem, podobnie jak pierwszego, jest Tadeusz T. Kaczmarek, prezentuje warunki, w jakich reformę gospodarczą roku 1948 przyszło w Niemczech realizować. Autor zarysowuje zarówno międzynarodowe uwarunkowania sytuacji powojennych Niemiec, jak i podstawowe rachunki strat terytorialnych, gospodarczych i ludnościowych, ilustrując je cytataми źródłowymi oraz kilkoma fotografiami. Kolejnymi elementami kreślonego w tej części rozprawy tła dla reformy gospodarczej są zasady zarządzania gospodarką na okupowanych terenach niemieckich, przekształcenia struktury gospodarczej w zachodnich strefach okupacyjnych oraz wyczerpujące omówienie problemu reparacji wojennych pobieranych (lub nie) przez poszczególne mocarstwa okupacyjne (choć w tym miejscu Autor posunął się chyba w swych wnioskach nieco za daleko, sugerując, iż rozmiary konfiskat radzieckich stały się jednym z podstawowych czynników wpływających na słabszy niż w RFN rozwój gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kolejnych latach – s. 56). Znakomitym zakończeniem rozdziału jest jego ostatnia część, zatytułowana dychoomicznie – „Ludwig Erhard i powojenne Niemcy Zachodnie”, w której autor konfrontuje sytuację powojennych Niemiec ze znaną już czytelnikowi osobowością Ludwiga Erharda i konstatuje, że tuż po wojnie to właśnie on był idealnym kandydatem na męża opatrnościowego gospodarki niemieckiej. Píše wręcz o Erhardzie, że „gdyby nie pojawił

się po 1945 roku na scenie politycznej, to należałoby go stworzyć. Szczególne znaczenie miało jego głębokie zakorzenienie w warstwie mieszczańskiej, z jej tradycyjnymi wartościami, takimi jak wolność jednostki, własność prywatna, rodzina, a także społeczeństwo, solidność i praca oraz odpowiedzialność za siebie” (s. 59), a wszystkie te cechy przekładały się na założenia proponowanego przez Erharda programu gospodarczego.

Sama reforma gospodarcza i walutowa przeprowadzona w roku 1948 omówiona została w rozdziale III opracowania. Po przedstawieniu warunków gospodarczo-politycznych jej realizacji (reglamentacja obrotów wewnętrznych, braki podstawowych towarów, rozwój czarnego rynku i postępująca inflacja oraz nieustanne spory między mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim na temat dalszych losów Niemiec) Autorzy tej części pracy prezentują przygotowania do reformy zarówno ze strony wciąż decydujących o wszystkich najważniejszych sprawach aliantów, jak i polityków niemieckich. Szczególnie istotne wydaje się w tym momencie szczegółowe przedstawienie zasadniczego sporu między zwolennikami gospodarki kierowanej przez państwo (nie tylko socjaldemokraci) oraz przeciwnikami takiej formy organizacji życia ekonomicznego, a więc zwolennikami pełnej swobody rynkowej, wśród których ważną rolę odgrywał dyrektor Zarządu Gospodarki Ludwig Erhard. Zwycięstwo zwolenników wolnego rynku oznaczało przyjęcie koncepcji Erharda, polegającej na szybkiej i drastycznej reformie walutowej, połączonej z uwolnieniem większości cen i zniesieniem reglamentacji obrotów handlowych. Tak też się stało. Kolejne fragmenty rozdziału poświęcone zostały zatem omówieniu przebiegu reformy i reakcji społecznych na tak diametralną zmianę zasad funkcjonowania gospodarki. Reakcji, jak piszą Autorzy, zarówno pozytywnych, jak i skrajnie negatywnych, odrzucających z założenia wolny rynek jako podstawę funkcjonowania gospodarki. Od początku jednak przeważały opinie pozytywne, a wraz z upływem czasu „wyśmiewany początkowo optymizm Erharda okazał się wkrótce uzasadniony” (s. 94) i wszystkie warstwy społeczeństwa zachodniemieckiego mogły odczuć pozytywne skutki reform i polityki gospodarczej prowadzonej przez władze (i wspomaganą przez dobrodziejstwa „Planu Marshalla”).

W rozdziale IV, napisanym przez Piotra Pysza, Autor, odrzucając potoczne ujęcia społecznej gospodarki rynkowej jako systemu łączącego w sobie elementy wolnego rynku i gospodarki socjalistycznej,

przedstawia gruntowną analizę tego systemu oraz jego źródeł. Wychodząc od przesłanek myślenia „ojców duchowych” społecznej gospodarki rynkowej (Ludwiga Erharda i Waltera Euckena), odrzucających z założenia marksistowski materializm historyczny, charakteryzuje fundament systemu. Miała nim być wolność gospodarcza połączona ze sprawiedliwością społeczną. W tym przypadku obie te wartości, wbrew nauce Marksa, nie zaprzeczały sobie nawzajem. Równocześnie społeczna gospodarka rynkowa odrzucała skrajnie liberalne poglądy klasyków ekonomii negujących jakąkolwiek interwencję państwa w gospodarce. Powinno ono aktywnie kształtować ład gospodarczy, co miało prowadzić do wykorzystania prywatnej własności środków produkcji do realizacji celów służących społeczeństwu jako całości. Zwolennicy zasad społecznej gospodarki rynkowej sami siebie nazywali liberalnymi socjalistami, zaś powszechnie znanym motywem działań Ludwiga Erharda jako ministra gospodarki RFN stało się hasło „Dobrobyt dla wszystkich” (tytuł jednej z jego prac). W rozdziale Autor przeprowadza także ciekawe porównanie tego „socjalnego liberalizmu” z kapitalizmem typu *laissez-faire* oraz socjalizmem marksistowskim. Opierając się na pismach Ludwiga Erharda oraz jego najbliższych współpracowników, charakteryzuje szczegółowe zasady systemu, nazywanego także „syntezą wolności gospodarczej i równości społecznej”. Do „pryncypiów konstytuujących” społeczną gospodarkę rynkową zalicza za system cen konkurencyjnych, stabilizację wartości pieniądza, zasadę otwartych rynków, prywatną własność środków produkcji, swobodę zawierania umów, odpowiedzialność materialną podmiotów gospodarczych za szkody wyrządzone innym podmiotom oraz stałość polityki gospodarczej. W ostatnich partiach rozdziału można prześledzić kolejne etapy realizacji polityki gospodarczej opartej na powyższych zasadach w Republice Federalnej Niemiec w II połowie XX wieku. Polityki, która po odejściu Erharda z rządu powoli dryfowała w kierunku gospodarki „państwa dobrobytu”, a wraz z tym procesem następował coraz wyraźniejszy rozdźwięk między polityką gospodarczą i polityką socjalną, które przecież w pierwotnej wersji społecznej gospodarki rynkowej stanowiły całość. Jednak mimo tych zjawisk, jak konstatuje Autor, nawet pod koniec XX wieku gospodarka niemiecka wciąż zachowywała jeszcze wiele z elementów systemu stworzonego przez Ludwiga Erharda i jego współpracowników, a społeczna gospodarka rynkowa stała się atrakcyjnym wzorem do naśladowania

dla krajów Europy Środkowej przechodzących procesy transformacji gospodarczej.

Podsumowując, książka Tadeusza T. Kaczmarka i Piotra Pysza, mimo nieuniknionych ze względu na przyjętą konstrukcję powtórzeń oraz kilku uwag dotyczących warstwy metodologicznej (brak wyodrębnienia części źródłowej w bibliografii, dość swobodne umiejscawianie przypisów w tekście, brak korelacji między niektórymi przypisami a zawartością bibliografii), stanowi ważną pozycję w polskiej literaturze ekonomiczno-historycznej. Oparta na solidnym materiale źródłowym i wciąż mało znanej i niedostępnej w Polsce literaturze, może stanowić dobry przyczynek do poznania dziejów gospodarczych największego polskiego partnera handlowego przełomu XX i XXI wieku. Równocześnie, przy odczuwalnym niedoborze piśmiennictwa traktującego o najnowszej historii gospodarczej państw europejskich, może być przydatną lekturą poszerzającą zasób wiedzy studentów i wykładowców zarówno historii gospodarczej, jak i polityki gospodarczej oraz społecznej.